



222 /541/ PRZEGLĄD PRASY PALESTYNSKIEJ /HEBRAJSKIEJ/ str.1

Konferencja pan-arabska. Prasa poświęca wiele miejsca konferencji pan-arabskiej, która została otwarta wczoraj w Aleksandrii. Haboker pisze, iż należy ubolewać nad tym, iż w czasie, gdy w jednym z sąsiednich krajów odbywa się tak ważna konferencja kierownik wyciągu politycznego Ag. Żydowskiej znajduje się zagranicą. Nie ulega już dziś wątpliwości, iż je nym z głównych przedmiotów obrad będzie kwestja palestynska, która łączy wszystkie kraje arabskie. Jeśli chodzi o inne zagadnienie polityczne, dotyczące krajów arabskich są one tak rozbieżne, iż nie mają prawie żadnego punktu styczności. Tak np. dążenia polityczne Iraku są zupełnie inne niż Libanu, a rząd syryjski nie może się pogodzić z planami emira Transjordanii. Rozbieżności te można zauważyć również na polu politycznym, gospodarczym i kulturalnym, a nawet idea jedności Arabskiej^{arabii} nie jest w stanie zmienić tego stanu rzeczy póki Saudia i Jemen nie przyłączą się do konferencji. Wprawdzie partje arabskie palestynskie nie biorą oficjalnie udziału w tej konferencji, reprezentowane będą jednak przez obserwatora, który z pewnością postara się, by uchwały dotyczące się Palestyny były jak najbardziej radykalne. W końcowej konkluzji autor krytykuje instancje sjonistyczne zato, że nie przeciwstawiły się i nie wykazały żadnej działalności politycznej w związku z tą konferencją. Ha-zman pisze w tej kwestji: Nas interesuje przede wszystkim to, że Palestyna nie jest oficjalnie reprezentowana w tej konferencji, gdyż nie ma tu państwa arabskiego. W ostatniej chwili jednak wszystkie partje arabskie doszły do kompromisowej uchwały i postanowiono wysłać obserwatora w osobie znanego działacza arabskiego, Mussa el Almi. Już dziś nie ulega wątpliwości, że głównym tematem tej konferencji będzie sprawa Palestyny.

HAMASHKIE

Rosja sowiecka a federacja arabska. Problem Bl. Wschodu - czytamy w artykule, które zamieszcza pismo - jest dla Rosji problemem życiowym. Przez wiele lat starano się nie dopuścić wpływów rosyjskich w tej części świata izamykając przed Rosją dojście do morza Egejskiego i Śródziemnego, należy jednak stwierdzić, iż zagadnienie Bl. Wschodu w przyszłości nie będzie mogło być rozwiązane bez udziału Rosji! Słowa te wypowiedział kiedyś rosyjski minister kultury Potiomkin. Wskazują one na zainteresowanie Rosji zagadnieniami Bl. Wschodu. sowiecka Rosja, która reprezentuje dzisiaj dola polityczne dawniejszej Rosji stara się pójść w jej ślady. Zniesienie Kominternu przyczyniło się do wznowienia stosunków dyplomatycznych z niektórymi krajami arabskimi. Pierwszy krok zostały uczyniony przez nawiązanie kontaktu z Egiptem. Ogłoszenie samodzielności Syrii i Libanu w r. 1943 dało Rosji nowe możliwości wzmocnienia swych wpływów przez uznanie niepodległości tych krajów. Należy zaznaczyć, iż dawna carska Rosja miała specjalne przywileje w Syrii i Libanie. Po nawiązanie kontaktu dyplomatycznego rząd syryjski zwrócił uwagę, iż podobne przywileje, z których dawniej korzystała carska Rosja są w sprzeczności z zasadą suwerenności narodów i dlatego byłoby wskazane aby Rosja z nich zrezygnowała. Oficjalnie jednak Rosja tego dotychczas nie uczyniła. W Syrii i w Libanie Rosja ma oddanych sobie sojuszników wśród ortodoksyjnych chrześcijan. Od r. 1917 znaleźli się oni bez duchownej opieki i starali się dostać pod ochronę kościoła anglikańskiego. Z rozmaitych przyczyn jednak do tego nie doszło. Przez nawiązanie kontaktu z Rosją i przywrócenie praw duchowieństwu prawosławnemu w Rosji, element prawosławny w krajach Bl. Wschodu, dawniejszego opiekuna i stanowić będzie element wpływów rosyjskich w tej części świata. Realizacja planu federacji arabskiej t.j. postawienie krajów arabskich pod wpływem jednego wielkiego mocarstwa, które starać

się będzie o wyeliminowanie wpływów innych mocarstw jest sprzeczne z zasadami politycznymi obecnej Rosji i dlatego Rosja przeciwna jest utworzeniu bloku państw w Europie i zwalczać będzie podobne plany w krajach Bl. Wschodu. / Rozdział z książki o federacji arabskiej Sz . Amstora , która się ma wkrótce ukazać/ .

Kto jest wynalazcą bomby latającej ? Dziennik donosi na podstawie wiadomości z gazet amerykańskich, iż wynalazcą bomb latających był emigrant żydowski z Niemiec Gerhard Zucker . Po ucieczce z Niemiec przedstawił swój wynalazek Anglikom . Pierwsza i druga próba wypadła dobrze , dalsze jednak nie udały się . Wynalazek jego nie został przyjęty. Rozcz. rowany powrócił do Niemiec . W międzyczasie Niemcy dowiedzieli się o jego wynalazku i o pobycie w Anglii. Został on aresztowany , a w "Hamburger Fremdenblatt" pojawiła się wiadomość , iż został rozstrzelany, gdyż pragnął obcemu państwu sprzedać wynalazek wojskowy. Należy zaзначyć, że wynalazek Zuckera miał na celu przyspieszenie dostarczenia poczty.

DAVAR

Dr. Goldman w Palestynie . Dziennik donosi o przybyciu do Palestyny członka prezydium Kongresu Żydowskiego w Ameryce dr. Nachum Goldmana .

HAARETZ

Rząd czeski a Żydzi. Dziennik w korespondencji z Londynu donosi, iż rząd czechosłowacki odrzucił wniosek o specjalnym zobowiązaniu państwa, celem obrony mniejszości narodowych po wojnie . Zamiast tego rząd stoi na stanowisku przyznania pełnych praw dla każdego lojalnego obywatela bez względu na narodowość i rasę. W sferach sojuszniczych przypuszczają , że sprawa ta może się przyczynić do zająęcia z porządku obrad konferencji pokojowej sprawy międzynarodowego zobowiązania co do mniejszości.

Koniec

